

№ 121,

**Kalendarzyk tygodniowy:**

Piąt. św. Teodozji P.  
Sob. św. Feliksa M.  
Niedz. Ziel. Świątki.  
Pon. Świąteczny.  
Wt. św. Marcelego.  
Sr. św. Erazma B.  
Czw. św. Franciszka.

Wschód słońca godz. 3 m. 49  
Zachód słońca godz. 8 m. 06  
Długość dnia godz. 16 m. 17  
Przybyło dnia godz. 8 m. 45

**Gena prenumeraty:**

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

**Z przesyłką pocztową:**

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 78  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

**Administracja**

w Łodzi.  
Spacerowa № 4h.  
Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, 29 dnia maja 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej  
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

**ZAWIADOMIENIE**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WW. PP., że kantory moje, znajdujące się obecnie przy ulicy Skwerowej № 18 i Konstantynowskiej № 14, od dnia 14 czerwca r. b. będą złączone razem i główny kantor znajdować się będzie tylko przy ulicy KONSTANTYNOWSKIEJ № 14. Tel. 18-08. Polecając się łaskawym względem WW. PP., pozostaję z wysokim poważaniem  
**A. JANOWSKI.**

**Wykorzystajmy wakacje dla odzyskania młodości i wysmukłości postaci.** Oto nastała pora roku, która staje się udręką dla osób, dotkniętych otyłością. Wycieczki w góry, dłuższe spacery na wsi stanowią prawdziwą mękę dla otyłych. Osobliwie zaś dokuczają im upały, który nie daje im spokoju i czyni ich chorymi w całym znaczeniu tego wyrazu. Trzeba więc sobie postanowić wykorzystać wakacje dla pozbycia się nadmiernej tuszy, dla odmłodzenia ustroju i odzyskania utraconej energii i radości życia, co da się łatwo osiągnąć przy pomocy Jodyriny D-ra Deschamp'a (*Jodhyrino du D-r Deschamp*), która powoduje rozpuszczenie się tłuszczu, nie wywołując najmniejszych zaburzeń. Jodyrinę D-ra Deschamp'a nabyć można w każdej aptece lub składzie aptecznym. Przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 457

**SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT  
Jadwigi Zawadzkiej Spacerowa Nr. 17  
(dom Akc. Tow. K. Scheiblera).**

Przyjmuje zapisy na r. s. 1914/15, codziennie, prócz świąt, od 10-jej do 6-jej. Szkoła systematycznie rozwija dzieci i starannie przysposabia je do średnich zakładów naukowych. Prócz przedmiotów obowiązkowych, program obejmuje: pogadanki etyczne i przyrodnicze, rysunek, śpiew, słody i gimnastykę. Na żądanie rodziców — języki. Ilość dzieci w każdej klasie ograniczona. Lokal obszerny i higieniczny. Opleka lekarska.  
**KIEROWNIK SZKOŁY W. Zawadzki, naucz. gimn. pol. i niemiec.**  
Przy szkole wzorowo urządzony **ZAKŁAD FIEBLOWSKI.** 1890



**Dobra wymówka.**

— Mąż, powróciwszy późno do domu, zastaje żonę zapłakaną i gniewną.  
— Zaden z ciebie mąż! — mówi pani. Hulasz po za domem, gdy ja tu we łzach i niepokoju o ciebie, tracę zdrowie.  
— Właśnie dlatego przyszedłem tak późno, bo mi chodziło o twoje zdrowie.  
— Niedogodny kłamco! Śmiesz jeszcze być bezczelnym.  
— Posłuchaj tylko cierpliwie, moja duszko. Już mieliśmy wychodzić, gdy ktoś z naszych znajomych zaproponował, żeby wypić twoje zdrowie koniakiem Szustowa. A że było nas jedenastu, więc zanim przeszła kolejka każdego, przeciągnęło się dość długo.  
Przyznaje, że mam zapóźno wrócić, ale za to o twoje zdrowie jestem zupełnie spokojny! 2139

**Niebezpieczne dla pokoju organizacje.**

W Niemczech w ostatnich latach powstały organizacje polityczne, które tak rządowi, jak krajowi narobiły już niejednokrotnie kłopotu. Wielkie trudności w niektórych wypadkach powstały z powodu głosów gazet wszechniemiecko-hakatystycznych. Gorzej jednak jest, gdy powstają organizacje, które uprawiają do pewnego stopnia zaciekłość polityczną.

Taki „Flottenverein“, istniejący od roku 1898, liczy kilkaset tysięcy członków i rozporządza milionowymi funduszami. Dzięki tej sile i dzięki stosunkom z najwyższymi kołami wywiera „Flottenverein“ wielki wpływ na politykę marynarską Niemiec.

Obecny program budowy floty, obliczony na długi szereg lat w przyszłość i zapewniający Niemcom pierwsze po Anglii stanowisko na morzu, ułożony i przyjęty został głównie wskutek agitacji „Flottenvereinu“.

Agitacja ta przyczyniła się bardzo do napełnienia stosunków niemiecko-angielskich, gdyż z natury rzeczy Niemcy wysuwali ciągle widmo wielkiej wojny z Anglią i starali się przekonać ogół, że wojna ta jest nieunikniona. W angielskiej opinii zaś działalność „Flottenvereinu“ ustaliła mniemanie, że Niemcy przygotowują się na gwałt do wojny i że jedyne ocalenie Anglii leży w utrzymaniu dotychczasowej przewagi liczebnej floty angielskiej nad niemiecką za wszelką cenę.

Na wzór „Flottenvereinu“ został przed dwoma laty założony „Wehrverein“.

Przewodniczącym tej organizacji jest niezmiernie ruchliwy agitator szowinistyczny generał Keim, który poprzednio we „Flottenvereinie“ kierowniczą odgrywał rolę, aż wreszcie, naraziwszy się bawarskim kołom dworskim, musiał stamtąd ustąpić.

„Wehrverein“ powziął sobie za zadanie czuwanie nad pomnożeniem armii lądowej w Niemczech i podtrzymywanie ducha wojowniczego w masach niemieckich.

Przyjęte w zeszłym roku ogromne przedłożenie wojskowe opracowane zostało w sztabie generalnym ściśle według postulatów „Wehrvereinu“, choć nie wszystkie jego życzenia uwzględniono.

Według sprawozdania, zdanego na ostatnim zjeździe, który się przed półtora tygodniem odbył w Poznaniu, zdobył sobie związek ten w przeciągu lat dwóch Niemniej jak 90 tys. poszczególnych członków korporacji.

Młode pokolenie dla „Wehrvereinu“ przy-

gotowują i wychowują związki młodzieży, prowadzone po wojskowemu a istniejące pod patronatem władz prawie we wszystkich szkołach. Jest to przedewszystkiem organizacja tak zwana „Jungdeutschland“, której oddziały pod komendą oficerów wprawiają się w rzemiosło wojenne. Organizacja ta posiada swój organ „Jungdeutschland-Post“, gdzie pisze się pięknie o wojnie i budzi się wręcz pragnienie wojny.

Całą tę działalność rząd gorąco popiera. Sprawę „Wehrvereinu“ poruszyli przed kilkunastu dniami posłowie w parlamencie przy etacie wojskowym i żądali, aby minister wojny stanowczo wystąpił przeciwko podburzającej agitacji tego związku. Minister Falkenhayn jednakże odmówił temu żądaniu, zastawiając się tem, że „Wehrverein“ jest samodzielnym towarzystwem. W „Wehrvereinie“ główną rolę odgrywają pozastżebowi wyżsi wojskowi, których naturalnie z armią czynną ściśle łączy węzły.

Wreszcie z pomiędzy wielkich związków wymienić należy Związek wszechniemiecki, który, co prawda, jako bezpośrednio zajmujący się polityką, nie zawsze jest rządowi na rękę i dlatego nie cieszy się takim poparciem rządu. Instancje rządowe wołają z natury rzeczy ogólnonacjonalistyczną agitację takiego „Flottenvereinu“ lub „Wehrvereinu“. Polityka tej grupy zmierza do połączenia wszystkich germańskich krajów w Europie w jedno olbrzymie cesarstwo niemieckie pod Hohenzollernami.

Szowinizm niemiecki nie jest więc tylko utudą, jak to przedstawiają usiłują organy berlińskie. Mamy tu do czynienia z potęgą materialnej i moralnej natury, która w ustroju narodowym i państwowym Niemiec ogromną gra rolę. Co więcej, powiedzieć można, że to właściwie jedyna siła twórcza, wykreślająca jakieś plany narodowym żywiołom niemieckim. Po drugiej stronie mamy tylko socjalizm. Innych ideałów właściwe dzisiejsze Niemcy nie mają. I w tem tkwi niebezpieczeństwo na przyszłość.

## Obecne położenie w Albanii.

Skąpe wiadomości, nadchodzące z Albanii, przedstawiają sytuację w bardzo ujemnym świetle.

Rząd albański zaprowadził cenzurę wiadomości, tak, że kto pragnie, aby listy jego nie ulegały smutnemu losowi, musi sam wyprawić je przy pomocy obcych statków, zawijających do portu. Przez to jednak wszelkie wiadomości znacznie się opóźniają.

Durazzo wygląda jak miasto, które zniszczył nieprzyjaciel. Domy przeważnie stoją opustoszałe.

Handel ustał, zaś w porcie stoją tylko okręty wojenne. Drożyzna osiągnęła punkt kulminacyjny, gdyż dowóz żywności od strony lądu jest niemożliwy, zaś od strony morza bardzo niewiele jej dostarczają. Opustoszały nawet kancelaryjne urzędów.

Wokoło miasta patrolują gęsto posterunki żandarmeryi, większe patrole stoją w okolicy. Jedynie tylko w pałacu królewskim trwa ruch, gdyż tam odbywają się ciągle narady i koncentruje się życie polityczne stolicy Albanii.

Pertraktacje z powstańcami wloką się bardzo wolno. Domagają się oni otwarcie przywrócenia zwierzchności tureckiej. Dowodzi to, że poza całą akcją powstańczą stoi rząd turecki, a wśród oficerów powstańczych znajduje się wielu tureckich oficerów.

Interwencja mocarstw zdaje się być na razie wykluczona. Natomiast prawdopodobnym jest wysłanie do Durazza części wojsk międzynarodowych ze Skadar. Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

## Z powodu przekształcenia 4-0 klasowej szkoły miejskiej na szkołę początkową wyższą.

W myśl prawa o szkołach początkowych wyższych, uchwalonego przez obie izby prawodawcze a sankcjonowanego w d. 25 czerwca 1912 r., czteroklasowa szkoła miejska, zwana Aleksandryjską, zostanie przekształcona, jak i wszystkie szkoły tego typu w naszym kraju, na szkołę początkową wyższą.

Jest więc rzeczą na dobre — należyte orientowanie się w tej kwestyi.

Ustawa szkół początkowych wyższych, z kursem czteroletnim, wzorowana na niemieckiej Secundärschule, galicyjskiej szkole wydziałowej, jakkolwiek nie odpowiada istotnym pragnieniom naszego społeczeństwa — wprowadza wykład przedmiotów nauki, prócz religii i języka ojczystego, w języku państwowym — jednakże względnie do istniejącego stanu rzeczy w szkołach miejskich, jest bezsprzecznie krokiem naprzód.

Pomijając pewne, zresztą nieznaczne, rozszerzenie i unormowanie planu nauki, ustawa daje możliwość instytucjom oraz osobom, utrzymującym szkoły, przystosowywania się do potrzeb miejscowych, a więc: 1) zezwala na wprowadzenie dodatkowych przedmiotów nauki oraz obowiązkowego, nie jak dotąd fakultatywnego, nauczania języka ojczystego; 2) przewiduje zakładanie przy szkołach kursów pedagogicznych, handlowych, rolniczych, rzemieślniczych, elektrotechnicznych, budowlanych, tkackich i in.; 3) daje szkołom pewną swobodę przy układaniu programów poszczególnych przedmiotów i wyborze metod pedagogicznych.

Najważniejszą jednakże innowacją w tej ustawie jest utworzenie przy szkołach instytucji rad opiekuńczych.

Prócz zarządzania stroną gospodarczą szkoły, rada opiekuńcza, zgodnie z § 34 ustawy, bierze udział w sprawach naukowych i wychowawczych, przede wszystkim przez prawo wyboru kierownika szkoły, jej nauczycieli i lekarza.

Oczywiście, takie kompetencje rady, wymagają szerszej kultury od jej członków, — głównie rzetelnego oddania się sprawie i pewnej orientacji w sprawach wychowawczych.

Nie wątpię, że tacy ludzie się znajdują, a przeto sprawa przekształcenia i odpowiedniej organizacji szkoły, liczącej z górą 300 uczniów, ze sfer najuboższych naszego miasta, załatwiona zostanie jak należy.

Wacław Zawadzki.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Boguchwała, Jutro Sulimira.

TEATR MINIATUR z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie operetka p. t. „Pan Chouffleury przyjmuje” i farsa w 1 akcie p. t. „Leop na muchy” oraz część koncertowo-kabaretowa. Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

PRÓBA chórowi dziecięcym przy Tow. muzycznym im. Szopena (Wolczajska 25 róg Zielonej) odbędzie się dziś o godz. 6-ej wiecz.

ZEBRANIA. Jutro zebr. właścicieli fabryk, wy-

rabiających hafty, o godz 8-ej wiecz. w sali „Victoria” przy ul. Długiej Nr. 45.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

### Wiadomości kościelne.

(x) Kompania do Łagiewnik. W nadchodzący poniedziałek, w drugi dzień Zielonych Świątek, wyruszy z kościoła Najświętszej Maryi Panny, o godz. 7 i pół rano kompania do Łagiewnik z księdzem i orkiestrą na czele.

Powrót nastąpi tegoż dnia po niesporach.

## KRONIKA.

(—) Skarb i miasta. Ministerium spraw wewnętrznych okólnikiem zaleciło gubernatorom przedsięwzięcie jaknajenergiczniejszych kroków w tym celu, by urzędy miejskie niezwłocznie wypełniły swe zobowiązania w zakresie zapłaty zapomóg skarbowi i umorzenia niedoborów z tego tytułu.

Ministerium wyjaśnia, że wszczęcie przez miasta starań, o rozłożenie na raty lub umorzenie niedoborów w żadnym razie nie może być powodem zupełnego zawieszenia wypłaty niedoborów.

(—) Wstrzymanie emigracji. Zarządzający wielkim „Domem emigrantów” w Nowym Jorku nadesłał do biur emigracyjnych listy, w których zaleca starać się o wstrzymanie napływu robotników tutejszych do Ameryki.

Stwierdzono bowiem w ostatnich czasach, że z powodu braku pracy w Ameryce, wielu emigrantów umiera prosto z głodu.

(—) Pijaństwo na kolejach. W połowie ubiegłego miesiąca ministerium komunikacji okólnikiem zaleciło naczelnikom poszczególnych kolei wypowiedzieć się w sprawie zakazu sprzedaży napojów spirytusowych w bufetach stacyjnych.

Obecnie napłynęły do ministerium odpowiedzi.

Jak się okazuje — pisze „Wiecz. Wremia” — większa część administracji kolejowych przeciwna jest zakazowi sprzedaży napojów wysokich z bufetów stacyjnych.

84) ARTUR GRUSZECKI.

## KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wilecka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 119).

— Jest zwyczajem po dworach i zamkach, że gdy nowy pan nastaje, wyprawia ucztę dla sąsiadów i sąsiadek. U nas w żupach czerwono-ruskich, jest obowiązkiem żupników i podżupników sprzątać ucztę z tańcami i maskarami.

— Maskarami? — zdziwiła się Tekla.

— Nie widziałas nigdy wacpanna maskaronów w zapusty?

— Niel.

— To obaczysz we czwartek...

Wtem wszedł ważnik i uniżenie od progu witał i kłaniał się:

— Witam pokornie waszą miłość w ubożuchnej chacie i wysoce cenię ten nadzwyczajny zaszczyt.

— Mam do waszmości sprawę ważną... pomówimy... wplerw skończę dyskurs z paniami. Śladaj waść, bo i twe zdanie potrzebne.

— Zle moja małżonka pilnuje przezacnego gościa... kubki pełne.

— Racz wasza miłość... zaczęła zmieszana surowem spojrzeniem męża.

— Brakuje dwóch jeszcze kubków, — uśmiechnął się podżupek.

— Tekło! Gdzież masz oczy? Czy brak u

nas kubków! — zawołał ważnik.

Zerwała się dziewczyna, przyniosła, a ważnik nalał jeden kubek, zostawiając drugi próżnym; zaczął przypijać, ale podżupek przerwał:

— Dlaczego waść nie nalewasz czwartego dla bratanicy?

— Nienawykła! — Jednakże nalewał.

— Dziękuję, nie pijam, — powiedziała cała za płoniona

— Kropelkę za me zdrowie.

— Niel Nie mogę.

— Pij! Nie wzdragaj się, — rozkazał stryj.

Gdy nadpili, zaczął podżupek.

— Mówiliśmy tu, mości ważniku o uczcie i zabawie, którą zamierzam wyprawić w najbliższy czwartek, dla szlachty sąsiadów i panów urzędników żupnych. I na ten wieczór czwartkowy zapraszam ciebie ważniku, z małżonką i bratanicą.

— Wola waszej miłości jest dla mnie rozkazem i stawimy się oboje, wlece uradowani zaszczytem, — odpowiedział Oraczyński, — wszelako, co do Tekli... nietylko nienawykła do znakomitych towarzystw i będzie dziłą płonką wśród róż, ale... brak jej stroju, godnego tak wielkiego zaszczytu, a sprzątać, koszt zbyt wielki dla mnie, chudopachołka.

Tekla zmieszana milczała, spuściwszy oczy, podżupek zaś mówił uśmiechnięty:

— Znajdzie się i na to sposób. Nie trzeba jej zdobnego i drogiego stroju, będzie to bowiem zabawa z maskarami i każda zaproszona pani, każdy zaproszony gość, nietylko może, ale i powinien zjawić się w jakimś przebraniu, za szweda, turka, wołoszyna, moskwicina; zaś niewiasty, jako bojarki, węgierki, hiszpanki, włoski lub innej nacyi.

— Skądże wziąć strój cudzoziemski? — spytała gospodyni.

— Domowym przemysłem. Pomnę, że raz kasztelanka biecka przebrała się za cygankę, a starościanka za dziewczynę chłopską z Czerwonej Rusi... Przebrać się można dowolnie, a na twarz wziąć maskę umalowaną.

— Jakże zasiada do uczy? Jak jeść i pić w masce?

— Maski zrzucają się, gdy będzie dany znak rozpoczęcia uczy. Mężowie w pewnym wieku i matrony, ani się nie przebiorają, ani maskują.

— To i chwala Bogu, — odetchnęła ważnikowa, — my z mężem bez maski.

— Tak jest... ale bratanicy pozwólcie na maskę, bo nie przystoi, aby się odróżniała od innych znacznych panien. Mogę tedy liczyć, że nie odmówicie mej prośbie?

— Cenię łaskę waszej miłości i stawimy się wszyscy na oznaczoną godzinę.

— Zatem czwartek, godzin dwie po zachodzie słońca na Zamku, skąd korowodem pojedziemy do sali... a teraz, mości ważniku interes.

Na te słowa ważnikowa, jakkolwiek była ciekawa, wstała, skinąwszy na Teklę i wyszły obie.

Podżupek wyjął papier otrzymany z burgrabskiego sądu i podał ważnikowi, mówiąc:

— Czytaj waść!

Odczytał, odłożył papier i drapiąc się w głowę narzekał:

— Co mnie te podłe łyki kosztują! Zrujnują mnie do szczętu! Jedź, płac na wszystkie strony, i niewiadomo, jaki wyrok zapadnie.

(D. c. n.)

(—) **Pożyczki dla gmin.** Wiele gmin przystępuje do budowy gmachów szkolnych oraz ma zamiar zaprowadzić niektóre inwestycje gminne, na co potrzebne są fundusze.

Ponieważ kasy gminne nie obfitują w gotówkę, zwróciły się więc z prośbą o pozwole nie zaciągnięcia pożyczek w prywatnych Tow. oszczęd.-pożycz.

Wobec tego gubernialnym komitetom do spraw drobnego kredytu polecono opracować warunki, na których Tow. oszczędnościowo-pożyczkowe mogłyby udzielać pożyczki kasom gminnym.

(a) **Ze spraw drobnego kredytu.** Piotrkowski komitet gubernialny do spraw drobnego kredytu rozesłał do tutejszych towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych okólnik, wyjaśniający, iż w miastach Królestwa Polskiego—egzekwowanie zaległych pożyczek za pomocą nakładania aresztu na majątek ruchomy osób będących na służbie państwowej drogą administracyjną nie jest przewidziane. Przepisy takie dotyczą tylko Cesarstwa.

Opierając się na orzeczeniu głównego zarządu do spraw drobnego kredytu, komitet zaznacza w okólniku, że areszt może być położony na pensji lub ruchomości urzędników państwowych nie inaczej, niż na mocy uzyskanego wyroku sądowego.

(—) **Konkurencya cementowa.** Jak zapewniają w kołach handlowych, istniejący w Warszawie syndykat cementowy ma niezadługo napotkać na poważną konkurencyę. Jedną bowiem z wielkich fabryk warszawskich świeżo zakupiła olbrzymie zapasy cementu w jednej z największych fabryk zagranicznych i zamierza cement sprzedawać miejscowym konsumentom.

(h) **Roboty brukarskie.** Po długich oczekiwaniach przystąpiono do naprawy bruku przy ulicy Karolewskiej, przez którą był skierowany ruch kołowy z kolei kaliskiej.

Obecnie cały ten ruch jest skierowany przez ulicę Miłsza, co znacznie utrudnia komunikację tramwajową z dworcem stacji Łódź Kaliska.

— Ulicę Czerwoną również z przyczyny naprawy bruków zamknięto dla ruchu kołowego.

(a) **Otwarcie kas chorych.** W następujących fabrykach rozpoczęły czynności kasy chorych: u S. Dancygiera w Łodzi — zatrudniającej 359 robotników; u E. Eisnera i Erlichstera w Rudzie Pabianickiej — zatrudniającej 237 robotników, oraz Lebrechta i Millera w Nowem Rokicciu — zatrudniającej 300 robotników.

(a) **Wspólna kasa chorych.** W tych dniach odbyło się zebranie przedstawicieli drobnych fabryk, zatrudniających mniej niż 200 robotników każda, w celu zorganizowania wspólnej kasy chorych. Przewodniczył inspektor fabryczny 5-go rewiru p. Pajkin.

Odczytano ustawę, poczem postanowiono, aby kasa nazywała się Zarzewską kasą chorych, która obejmować będzie 35 fabryk, zatrudniających ogółem 2061 robotników.

Ze strony fabrykantów wybrani zostali do zarządu kasy pp.: Teodor Koenig, L. Dobrzyński, A. Ceglin, K. Hiller i A. Oberman.

Na koszty związane z organizacją kasy postanowiono, aby każdy właściciel fabryki wniósł kwotę w stosunku 20 kopiejek od robotnika; na utrzymanie biura kasy chorych, corocznie wnoszony będzie fundusz w stosunku 50 kop. od robotnika. Wkrótce odbędzie się zebranie pełnomocników robotników, w celu dokonania wyboru członków zarządu kasy.

(a) **Kasa chorych L. Geyera.** Onegdaj odbyło się ogólne zebranie pełnomocników kasy chorych Tow. Akc. L. Geyera, zatrudniającej 4,677 robotników, na którym ze strony administracji fabrycznej wszedł do zarządu kasy tylko p. Tadeusz Kokeli, mimo że prawo przewiduje czterech członków, z pośród zaś robotników pp.: Fr. Kurek, J. Matusiak, J. Fiszer, T. Chotkiewicz, A. Kurzawa, A. Kazmierczak, W. Gałuszkiewicz i S. Augustyniak.

(a) **Kasa chorych dla cegielni.** Inspektor fabryczny 5 rewiru p. A. Pajkin przystąpił do zorganizowania wspólnej kasy chorych dla wszystkich cegielni pod Łodzią, zatrudniających 2000 robotników.

(a) **Z branży pończoszniczej.** Z powodu polepszenia się interesów w pończoszarniach łódz-

kich, robotnicy zażądali podwyższenia płacy zarobkowej o 20 proc., oraz regularnego wypłacania tygodniowych zarobków.

W razie odmowy robotnicy zagrozili bezrobociem.

W pończoszarni Dawida Kupermana, przy ulicy Franciszkańskiej nr. 28 robotnicy już porzucili pracę.

(a) **Nowy zakład przemysłowy.** Akc. Tow. „J. John i Krebs“ w Łodzi, ukończyło budowę nowego zakładu w Chojnach, w celu wyrobu kotłów systemu Stroebela.

Zakład, mieszczący się przy ulicy Rzgowskiej, zatrudniać będzie 200 robotników.

(a) **Tranzakcyja.** Tkalnia R. Mantaya przeszła na własność p. L. Hornbergera.

(x) **Z tow. „Wyzwolenie“.** Zarząd stow. społecznego „Wyzwolenie“ zwołuje na niedzielę 7 czerwca na godz. 3 po poł. nadzwyczajne ogólne zebranie w celu zadecydowania sprawy otwarcia drugiego sklepu, o który się członkowie dopominają.

Na zebraniu tem będzie również przedstawione sprawozdanie z działalności stow. za czas do 1 maja b. m.

(a) **Majstrowie hafciarscy.** W lokalu przy ulicy Zawadzkiej nr. 5, odbyło się onegdaj zebranie majstrów, zajmujących się wyrobami hafciarskimi z udziałem robotników, na którym omawiano sprawę uregulowania i podniesienia warunków ekonomicznych tej branży przemysłu.

Dla osiągnięcia tego celu postanowiono, ażeby

1) w ciągu dwóch lat nie powiększać w fabrykach liczby maszyn;

2) przy maszynach pracowali tylko sami robotnicy, a nie majstrowie;

3) w ciągu dwóch lat nie przyjmować na praktykę uczniów;

4) wreszcie ceny wszystkich gatunków towarów powiększyć o 20 proc.

(x) **Zawiadomienie.** Towarzystwo J. Johna w Łodzi zawiadamia nas, że w zakładzie Towarzystwa nie przerywano pracy i że podczas zajęcia przed kilku tygodniami między majstrem i formiarzem naszej fabryki strajku również nie było.

Sam zarząd z własnej inicjatywy majstra uwolnił.

(h) **Z asonizacyi.** Stowarzyszenie asonizatorów urządziło w Karolewie dół zlewowy pierwszy w tym rodzaju dla Łodzi. Komisya techniczno-sanitarna obejrzała dół i uznała go za odpowiedni celowi.

Ma on 40 łokci długości, 20 łokci szerokości i 4 łokcie głębokości. Nieczystości miejskie tam zebrane mają być przerabiane na nawozy.

Dół jest sklepiony, a na środku sklepienia wznosi się komin, którym zepsute powietrze będzie się ulatniać.

Jeżeli ten pierwszy dół okaże się praktycznym, to ma nastąpić budowa drugiego na Dołach przy ul. Średniej.

(a) **Burza gradowa.** Po długotrwałej suszy i upałach, jakie panowały w ciągu kilku dni ostatnich, wczoraj około godziny 3 po południu niebo pokryły nagle czarne chmury, a w chwilę później odgłosy grzmotów zwiastowały nadciągającą burzę.

O godz. 3 i pół po południu zerwał się silny wiatr, poczem zrobiło się ciemno i zaczął padać grad wielkości orzecha laskowego, a po upływie kilku minut lunął rześisty deszcz, który padał bez przerwy nieomal do godziny 4-ej i pół.

Również burza gradowa przeciągnęła nad okolicą Zgierza, Lućmierz i Łęczycy, lecz szkody grad nie wyrządził.

(h) **Deszcz, jaki padał z przerwami od wczoraj,** pożądany był dla pól i ogrodów.

Drzewa i wogóle roślinność w mieście ożywiły się.

(h) **Ze straży ogniowej.** Zabawa na korzyść straży ogniowej ochotniczej w Helenowie została naznaczoną na 12 lipca, a w razie niepogody na 20 tego miesiąca.

(a) **Osobiste.** Dr. Roman Sobański, po kilkuletnich studiach w klinice ocznej uniwersytetu moskiewskiego, osiadł na stałe w Łodzi, jako okulista.

(a) **Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych w łódzkim szpitalu miejskim dla chorób zakaź-

nych od dnia 18 do 25 b. m. przedstawia się, jak następuje: na ospę było chorych 10, przybyło 4, wypisało się 5, zmarło 1, pozostało 8; na szkarlatynę było 7 chorych, przybyło 3, wypisało się 1, zmarło 2, pozostało 7; na dyfteryt był jeden chory, który wypisał się.

Ogółem przebywało w szpitalu 25 chorych, wypisało się 7, zmarło 3, pozostało 15.

(a) **Z ambulatorium miejskiego na Bałutach.** Sprawozdanie ambulatorium miejskiego dla biednych chorych na Bałutach za czas od 15-go kwietnia do 15 b. m. wykazuje, że zwracało się o pomoc lekarską 1,378 osób, w tem 867 chorych i 511 do szczepienia ospy.

Chorych na ostre zaburzenia żołądka i kiszki było 110, na szkarlatynę 10, na ospę 13, na odrę 14, na dyfteryt 1, na tyfus brzuszny 7, na biegunkę krwawą 4, na koklusz 18, na influencję 52, na choroby płucne 130, na różne inne choroby 508.

(a) **Popis gimnastyczny.** W dniu 11 czerwca szkoła handlowa kupiectwa łódzkiego organizuje wielki popis gimnastyczny uczniów wszystkich klas pod kierunkiem nauczyciela p. Surowieckiego.

Program obejmować będzie różnorodne ćwiczenia, które wykonane będą na dziedzińcu szkoły o godz. 4 po południu.

W razie niepogody popis odłożony będzie do dnia 14 czerwca.

(x) **Ze szkoły muzycznej Tow. im. Szopena.** W szkole muzycznej przy Tow. muz. im. Szopena rok szkolny zakończy się popisem, który odbędzie się dnia 14 czerwca.

Obecnie przyjmują się już zapisy na następny rok szkolny do klasy prof. Aleksandra Michałowskiego i innych profesorów fortepianu oraz do klas skrzypiec, wiolonczeli, organów i instrumentów dętych.

Klasę śpiewu solowego i zespołów wokalnych obejmie ceniony w Warszawie profesor szkoły warsz. Tow. muz., p. Władysław Miller.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarya szkoły (Wólczańska № 23 róg Zielonej) codziennie od godz. 11—1 i od 4—9 oprócz świąt.

(a) **O wywłaszczenie żydów.** Na skutek skargi komisarza do spraw włościańskich powiatu łódzkiego, sąd gminny 3 okręgu na Bałutach wydał wyrok skazujący na wysiedlenie 15 rodzin żydowskich, zamieszkałych na gruntach włościańskich w Andrzejowie.

Żydzi ci wnieśli apelację na wyrok do zjazdu sędziów pokoju m. Łodzi.

(a) **Z kroniki sądowej.** Sędzia pokoju I-go rewiru m. Łodzi skazał Jana Amerskiego, właściciela sklepu przy Placu Kościelnym № 6, za sprzedaż papierosów bez banderoli na 2 tygodnie aresztu policyjnego, oraz na zapłacenie 25 rb. grzywny z zamianą na jednodziennowy areszt; ponadto A. ma zapłacić jeszcze 9 rb. kary akcyzowej.

— Tenże sędzia, rozpatrzywszy sprawę Icka-Mordki Sitzerera, oskarżonego o roztrwonienie pieniędzy, należących do firmy „Singera“, skazał go na 2 miesiące aresztu policyjnego.

— Przed tymże sędzią stanął Szlama Lajb, oskarżony o skradzenie kózki z wozu Mateusza Gassona. Sędzia skazał go na półtora miesiąca więzienia.

— Icek-Mordka Kohn, zamieszkały przy ul. Wolborskiej № 34, za przywłaszczenie rzeczy, należących do sublokatora Josika Malarza, skazany został przez sędziego pokoju I-go rewiru m. Łodzi na 3 miesiące więzienia.

— Sędzia gminny III-go okręgu, rozpatrzywszy sprawę Smigali, oskarżonego o roztrwonienie powierzonego jego opiece mienia, skazał go, po zastosowaniu Najwyższego Manifestu z dnia 21 lutego 1913 r., na 1 miesiąc więzienia.

— Tenże sędzia skazał Majera Szmolkowicza na 2 miesiące więzienia za kradzież dwóch zegarków i różnych kosztowności.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał: Jana Zawadę na 2 miesiące aresztu za zadanie ran Pakule; Franciszka Fonczyńskiego na 3 miesiące aresztu za zadanie ran Augustyniakowi; Adama Pokorę i Józefa Przeradzkiego—po 3 miesiące aresztu za nieprawne przechowywanie naboju rewolwerowych; Andrzeja Krzemieńskiego za posiadanie rewolwera bez pozwolenia władzy—na 3 miesiące aresztu; Jana Rębowskiego—na 3 miesiące aresztu za rozprawę nożową; Jana Skarpuskiego—na 3 mies. aresztu za rozprawę nożową; Matysa Bera—na 3 m. aresztu za przechowywanie rewolwera bez pozwolenia; Walentego Piotrowskiego za awanturowanie się w stanie pijanym i znieważenie czynne strażnika policyjnego—na 3 miesiące aresztu; Stanisława Kowalczyka—na 3 miesiące aresztu za rozprawę nożową; Władysława Jarsia vel Jarosińskiego—na 3 m. aresztu za użycie noża w bójce; Jana Józefiaka—na 3 mies. aresztu za zaczepianie na ulicy i hultajstwo; Franciszka Reinhol-

da Pawlaka—na 3 miesiące aresztu za noszenie przy sobie noża.

(a) **Plany zatwierdzone** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: S. Szepa i S-ki—na składy towarowe przy ul. Południowej № 68/70; Maksza Łaskiego—na ręczną stolarnię, kuźnię i stajnię przy ulicy Śwalskiej № 24; Chila Chimowicza—na przebudowę klatki schodowej w 5-piętrowej oficynie i przekształcenie okien na drzwi w tymże budynku przy ul. Nowomiejskiej № 11; Pelagii Folszniak—na 2-piętrowy dom i budynki gospodarskie przy ul. Nowo-Radwańskiej № 19; sukcesorów S. Wiślickiego—na przebudowę okien sklepowych i wyjęcie ściany w domu przy ul. Piotrkowskiej róg Zielonej № 45; Dawida Pruszyńskiego—na 5-piętrowy dom i oficynę przy ul. Lipowej № 31; firmy „S. Barciński i S-ka”—na budowę 3-piętrowej przedziałni i jednopiętrowej tkalni przy ul. Tylniej Nr. 10, 70, 71, 72/6; akc. Tow. Karola Bennicha—na przebudowę 1-go piętra w istniejącym 2-piętrowym domu mieszkalnym przy ul. Łąkowej № 11.

(a) **Aresztowania.** Policja aresztowała Wolfa Moszkowca, który dopuścił się kradzieży w mieszkaniu E. Erberga przy ul. Zgierskiej № 33.

— Władze policyjne aresztowały: poszukiwanego od lat 6 ciu cygana Adolfa Han, obwinionego o różne przestępstwa; Ięka Petyłowicza, który podrobił paszport dla uwolnienia się od służby wojskowej, wreszcie Władysława Briksa i Teodora Rudego, oskarżonych o udział w napadzie i rabunek dwóch kupców żydów.

(p) **Z balkonu.** Wczoraj wieczorem na ulicy Przejazd № 65 Janina Budzyńska, córka zduna, lat 12, upadła z balkonu na bruk z wysokości 1-go piętra i odniosła złamanie prawego przedramienia oraz potłuczenie całego ciała.

Po nalożeniu jej opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono ją w stanie ciężkim do szpitala Anny Maryi.

(p) **W kłótni.** Wczoraj wieczorem na ul. DREWNOWSKIEJ № 42 S. Szylin, stróż z rzeźni, lat 45, w kłótni z jakimś towarzyszem, został tak silnie popchnięty, że upadając, złamał lewą nogę.

Po udzieleniu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) **Z okna.** Na ulicy Rozwadowskiej № 13, L. Freun, syn robotnika, lat 11, wypadł z okna III-go piętra na bruk i złamał lewe przedramię i prawą rękę, odnosząc przytem potłuczenie całego ciała.

Po nalożeniu mu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala Anny Maryi.

(p) **Ma budowl.** Na ul. Andrzeja № 36 Natalia Zarzycka, robotnica, lat 24, niosąc wapno, spadła ze schodków i zraniła się w lewą rękę oraz zwichnęła u tejże ręki dwa środkowe palce.

— Na ul. Widzewskiej Nr. 182 Andrzej Barczak, murarz, lat 85, spadł z rusztowania z wysokości 1-go piętra i złamał prawą nogę.

W obydwu wypadkach doraźnej pomocy nieszczerliwym udzielił lekarz Pogotowia.

(a) **Święto „maku“ w Zgierzu.** W pierwszy dzień świąt nadchodzących, tj. w niedzielę dnia 31 b. m. odbędzie się w Zgierzu święto kwiatka na rzecz ochronek miejscowych i utrzymywanej przez Tow. opieki nad biednymi dziećmi i ochronki, pozostającej pod egidą zarządu parafii ewangelickiej.

W obu tych ochronkach znajduje schronienie i troskliwą opiekę kilkaset biednych dzieci. Ale, jak każda instytucja dobroczynna, tak i te Towarzystwa, muszą stale walczyć z brakiem funduszków. Z tego właśnie powodu Zarządy ochronek powyższych odwołują się do ofiarności mieszkańców Zgierza i osób przejezdnych, za pośrednictwem święta kwiatka w nadziei, że każdy, komu doła dziecięca leży na sercu, kupi w niedzielę kwiatek i przyczyni się tem do przysporzenia funduszków na utrzymanie ochronek zgierskich.

(x) **Majówka w Rzgowie.** W niedzielę 31 b. m. w lesie miejskim w Rzgowie, a w razie niepogody w sali miejskiej odbędzie się na korzyść rzgowskiej straży ogniowej wielka majówka, urozmaicona mnóstwem niespodzianek.

Zarząd straży dokłada wszelkich starań, aby uczestnicy majówki wynieśli z niej jaknajmilsze wspomnienia.

Bufet na miejscu. Orkiestra własna. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

(a) **Szwalnica przy ochronce.** Warsz. Tow. opieki nad biednymi dziećmi uzyskało pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na otwarcie przy ochronce w Rokiciu Nowem szwalni dla dziewcząt.

Szwalnica prowadzona będzie pod protektoratem p. Pauliny Bemowej.

(a) **Elektrownia w Pabianicach.** W sali domu ludowego w Pabianicach odbyło się w tych dniach zebranie obywateli i przemysłowców, w celu rozważenia sprawy budowy elektrowni miej-

skiej w Pabianicach.

W obecności przeszło stu osób przewodniczył p. H. Lipski, zaprosiwszy na asesorów pp. Chodkowskiego, Fausta, J. Hansa i K. Merkerta.

P. Lipski w dłuższym przemówieniu uzasadniał potrzebę założenia elektrowni, z której korzystać będą różne przedsiębiorstwa miejscowe i miasto, które może pozyskać dobre i tanie oświetlenie ulic. Dotychczas za 60 lamp naftowo-żarowych miasto płaci do 12,000 rubli rocznie. Wszyscy zebrani jednomyślnie uznali słuszność poglądów p. Lipskiego i wybrali komisję, która zajmie się opracowaniem projektu i wyjednaniami zatwierdzenia jego u władz.

Do komisji tej weszli pp. L. Hille, J. Hans, H. Lipski, H. Właskowicz i H. Faust.

(a) **Z Konstąntynowa.** W nadchodzącą sobotę odbędą się narady fabrykantów i obywateli w sprawie otwarcia przystanku kolejowego pomiędzy Łodzią a Pabianicami.

Projektowany przystanek urządony być ma w odległości dwóch i pół wiorst od Konstąntynowa.

Gdyby na otwarciu przystanku nie zgodziła się dyrekcja drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, wówczas inicjatorzy zwrócą się z prośbą do ministeryum.

(a) **Pożar od pioruna.** W poniedziałek ub. w nocy, podczas burzy, jaka szalała nad okolicą Łęczycy, we wsi Wilczkowicach, piorun uderzył w dom jednego z włościan tamtejszych i spowodował pożar, który strawił dwa domy i kilka budynków gospodarczych.

Straty przewyższają 5 tys. rb.

(a) **Śmiertelny wypadek.** Robotnik fabryki „Krushego i Fiedlera“ w Pabianicach, Leon Loga, lat 47, pochwycony wczoraj transmisją, a następnie rzucony o ziemię, uległ złamaniu żeber i nóg.

Odwieziony do szpitala, nieszczęśliwy, nie odzyskałszy przytomności, zmarł w godzinę.

(a) **Otrucie.** Na cmentarzu w Pabianicach otrul się kwasem karbolowym 44-letni Jan Sikorski, stolarz fabryki Tow. akc. R. Kindlera.

Przyczyna samobójstwa dotąd nie stwierdzona.

(a) **Wykolejenie.** Wczoraj o godz. pół do 9-e-rano na kolejce Zgierskiej, na przystanku „Kurak“, wykołent się pociąg. Z tego powodu do godz. 12-ej w południe komunikacja odbywała się z przesiadaniem.

(a) **Pożar wiatraka.** W ubiegły wtorek pod Strykowem spłonął doszczętnie wiatrak, należący do Edwarda Jabłońskiego, przedstawiający wartość 4 tysięcy rubli.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

(a) **Zcałenie gruntów.** W Ochocicach, w pow. piotrkowskim, przeprowadzono zcałenie gruntów.

Objęcie przez włościan nowowymierzonych terytoriów nastąpi jesienią r. b.

(a) **Pożar.** W osadzie Dąbrowa, dwie wiorsty oddalonej od Konstąntynowa, wybuchł pożar w nieruchomości Pettersa. Spalił się dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, stodoła i kilkanaście sztuk inwentarza żywego.

Budynki asekurowane były tylko w ubezpieczeniu gubernialnem.

Ratunek niesła straż ogniowa ochotnicza konstąntynowska.

Straty sięgają 4,000 rb.

## S Z T U K A.

(z) **Z teatru „Miniatur“.** Zapowiedziane na dzień wczorajszy inauguracyjne przedstawienie w ogródku z powodu nagłej zmiany pogody, musiano odłożyć na później, publiczność zaś, licznie zebrana, zmuszoną była schronić się do sali.

Mimo to bawiono się wybornie, dzięki przedewszystkiem gościnnemu występowi Wincentego Rapackiego, który będąc wybornie wyposażonym, był wprost nieporównany. Wywoływano go też bezustannie, darząc za każdym razem burzą oklasków.

Operetka „Pan Chauffeury przyjmuje“, pełna wykintnej muzyki i humoru, w interpretacji artystów Miniatur z p. Cellińska—Wołowska na czele, podobała się ogólnie, podobnie jak i zabawna farsa „Lep na muchy“.

Orkiestrą pod batutą p. Stanisławskiego grała sprawnie i czysto.

Dziś ostatni występ gościnny p. Wincentego Rapackiego.

## KURYEREK RESURSY RZEMIESLNICZEJ.

Na posiedzeniu Zarządu Resursy rzemieślniczej postanowiono: W dniu 15 sierpnia a w razie niepogody 16 sierpnia, urządzać wielką zaba-

wę w Helenowie ze współudziałem wszystkich sekcji i dodaniem wielu atrakcyj.

Szczegóły pomieszczone będą w afiszach. Parę zabaw ludowych urządzą w parku po wystawie i jedną majówkę w lesie Gałkowskim.

Starym zwyczajem posiedzenia niektórych cechów łódzkich odbywają się w piwiarniach i traktierniach, co nie odpowiada godności cechów rzemieślniczych.

Zarząd Resursy mając 3 sale, będzie odnajmował je na takie posiedzenia po bardzo niskiej cenie, bo tylko po 5 rb.

Aparat kinematograficzny już się montuje, jak również są zakładane na scenie sprowadzone z zagranicy przepiękne dekoracje asbestowe, a więc niepalne.

Z dniem dzisiejszym objął kierownictwo sekcji muzyką p. Szczepański, obecny kierownik chórów resursy; pożądanymi są amatorzy grający na skrzypcach i instrumentach dętych. Lekcje orkiestry odbywają się w poniedziałki i czwartki.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się brukowanie podwórza i budowa frontowego parkanu.

## Z WARSZAWY.

\* **Obrady kółek Staszicowskich.**

Dziś rozpoczęły się trzydniowe obrady członków Towarzystwa kółek rolniczych imienia Staszica.

Część członków Tow. kółek Staszicowskich przybyła już wczoraj do Warszawy; wczoraj także odbyło się posiedzenie rady Tow., na którym omówiono porządek dzienny obrad.

\* **Zgon muzyka.**

Wczoraj w poł. w mieszkaniu własnym przy ul. Hożej 36, zmarł nagle przeżywszy 78 lat, kompozytor i muzyk Adolf Sonnenfeld.

Zmarły był swego czasu dyrektorem orkiestry warszawskiej i organizatorem koncertów w Dolinie Szwajcarskiej.

\* **Bezrobocie w gazowni.**

Strajk, wynikły w zakładach gazowych na Czystem, rozszerzył się i na zakłady przy ulicy Ludnej. Wczoraj robotnicy tych zakładów od rana nie przystąpili do pracy.

Wobec tego do obsługi zakładów wezwano saperów.

\* **Aresztowanie bandyty.**

Agenci wydziału śledczego aresztowali wczoraj na Pradze znanego i zdawna poszukiwanego bandytę Dębowskięgo.

Przy aresztowanym znaleziono brauning, pochodzący z napadu bandyckiego w Wąwolnicy, w pow. garwolińskim.

## Z KRÓLESTWA.

**Z Jasnej Góry.** Orkiestra Jasnogórska, która przez długi szereg lat czynną była przy solennych nabożeństwach, obecnie rozpuszczoną zostanie.

Członkom stanowiącym skład tej orkiestry już wymówiono miejsca. Odtąd na Jasnej Górze czynny tylko będzie chór pod kierunkiem księdza kanonika Gruberskiego i przygodna sezonowa orkiestra do wprowadzania kompanii do kościoła.

**Obłóczyny.** W kaplicy cudownej Matki Boskiej na Jasnej Górze, przeor klasztoru o. Justyn Weloński, dokonał onegdaj przy udziale licznie zebranego ludu i zakonników aktu obłóczyn w sukienkę zakonną nowego kandydata do zakonu ks. Mieczysława Matynisa, dotychczasowego wikaryusza z Wilna.

Jest to już czwarty z rzędu nowy zakonnik który po ostatnich zająciach wstąpił do klasztoru.

**Związek fabrykantów kaliskich.** W Kaliszu—jak wiadomo—istnieje mnóstwo większych i małych fabrykantów haftów i koronek.

Obecnie więksi fabrykanci urządzili naradę, która postanowiła utworzyć związek fabrykantów w celu „uregulowania“ produkcji, a właściwie podniesienia cen.

Mają oni też ograniczyć produkcję i jak za-

pewniają interesowani — „zwalczyć drobnych fabrykantów, którzy uprawiają szkodliwą konkurencję, dzięki zbyt wielkiemu kredytowi, jaki otrzymują w postaci surowych materiałów, tudzież łatwemu pozyskaniu dyskonta“.

Więksi fabrykanci, przeważnie żydzi, mają się starać o utrudnienie małym fabrykantom zdobywania materiałów surowych i dyskonta.

## Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. „Bank ziemiański“. Ministerium spraw wewnętrznych udzieliło pozwolenia postowi Hupce, hr. Potockiemu, Wincentemu i Janowi Rozwadowskiemu, hr. Skarbko- wi i p. Żardeckiemu na utworzenie Tow. akcyjnego „Banku Ziemiańskiego“ dla Galicji, Śląska i Bukowiny, z kapitałem zakładowym 2 mil. koron.

Bank ma prawo wydawania obligacji zabezpieczonych. Siedzibą jego będzie Łańcut.

— Akademia górnicza. Dnia 1-go czerwca odbędzie się tu konferencja komisji organizacyjnej w sprawie powstać mającej w Krakowie Akademii górniczej.

## Groźba wojny grecko-tureckiej.

(Tel. „Rozwoju“).

Wiedeń, 29 maja.

Wiedeń, 29 maja (wł.). „Wiener Allg. Ztg.“ donosi półurzędowo, że według ostatnich wiadomości, napływających do wszystkich centrali Europy, nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że inicjatorami obecnej zawieruchy albańskiej są młodoturcy, pragną bowiem przez osadzenie księcia mahometańskiego na tronie mieć skuteczną broń przeciwko Grecji.

Stosunki pomiędzy Grecją i Turcją są w nadzwyczajnym napięciu. Ponowna wojna pomiędzy temi państwami zdaje się być nieuniknioną. Wskazują na to gorączkowe przygotowania wojenne, zwłaszcza morskie, Turcji i energiczna reorganizacja armii, jaką przeprowadza Grecja.

Ateny, 29 maja (wł.). Pisma tutejsze dowodzą, że zatarg o Albanie przyjmuje coraz wyraźniejsze formy zatargu pomiędzy Grecją i Turcją. W Atenach rozumieją bowiem bardzo dobrze, że aby złamać wpływy Turcji, należy utrzymać obecny stan rzeczy w Albanii.

Ateny, 29 maja (wł.). Flota wojenna turecka ujawnia podejrzaną i niepokojącą rządz grecką działalność. Okręty tureckie odbywają codziennie manewry i skomplikowane ćwiczenia morskie.

## Wojna w Ameryce.

(Tel. „Rozwoju“).

Nowy Jork, 29 maja.

Zajęcie Labine. — Sensacyjna pogłoska Rokowania.

Według doniesień pism tutejszych powstańcy meksykańscy zajęli miejscowość Labine wraz z kopalniami węgla, należącymi do kompanii francusko-niemieckiej.

W Vera Cruz rozeszła się wczoraj pogłoska, że prezydent Huerta abdykował i udał się do Santa Lukrecya.

Już od kilku dni nie widziano Huerty w stolicy, skutkiem czego rozeszła się wieść, że schronił się na pokład jednego z okrętów europejskich i zamierza udać się do Europy.

Wiadomości te, jak wszystkie z Meksyku, wymagają jednakże potwierdzenia, (P. R.)

Niagara Falls, 29 maja (wł.). Rokowania pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i przedstawicielami meksykańskimi postępują pomyślnie naprzód. Jest nadzieja pokojowego załatwienia zatargu.

## TELEGRAMY.

### Wybory w Galicji.

LWOW, 28 maja (wł.). Wybory w Galicji według nowej ordynacji wyborczej odbędą się w końcu września.

### Cesarz Wilhelm chory.

BERLIN, 28 maja (wł.). Skutkiem przeziębienia się cesarza Wilhelma, odroczone zostały zapowiedziane na dni najbliższe narady woj-skowe.

### Hr. Witte.

BERLIN, 28 maja (wł.). Przybył tu hr. Witte z powrotnej podróży do Petersburga.

### Pogrzeb Kossutha.

BUDAPESZT, 28 maja (wł.). Pogrzeb Franciszka Kossutha stał się wielką patriotyczną demonstracją węgierską. Liczbę uczestników obliczają na przeszło 200 tysięcy.

Przy tej sposobności magistrat dopuścił do czynienia zdjęć kinematograficznych tylko dla węgierskich fabryk film; wszystkich innych nie wyłączając austriackich, wykluczono.

### Burza.

BERLIN, 25 maja (wł.). Z powodu silnej burzy, która ogarnęła całą przestrzeń na linii Berlin — Poznań aż do granicy Królestwa, komunikacja telegraficzna i telefoniczna uległa przerwie.

### Strajk.

LONDYN, 28 maja (wł.). Strajk robotników budowlanych rozszerzył się na całą Anglię, obejmując pół miliona strajkujących.

Układy z pracodawcami nie doprowadziły do rezultatu.

Strajk trwa już, jak wiadomo od 18 tygodni.

## Z ostatniej chwili.

„Kulturalność“ niemiecka.

Biała, 29 maja (wł.). Gdy onegdaj młodzież polska z Tow. młodzieży szkolnej powracała z wycieczki do miasta, przy wejściu w mury miejskie, posypał się na głowy uczniów grad kamieni, rzucanych z domów przyległych przez Niemców.

12 uczniów i katecheta ks. Domasik zostało rannych dość ciężko.

W wycieczce brali udział rodzice wielu uczniów, przeważnie ze sfer robotniczych, to też zachodziła obawa rozruchów przeciwniemieckich. Robotnicy chcieli „policzyć się z Niemcami“ i tylko dzięki rozsądkowi kilku inteligentniejszych polaków nie doszło do rozlewu krwi.

### Rokowania w sprawach floty morskiej.

Wiedeń, 29 maja (wł.). W tutejszych kołach politycznych obiega pogłoska, że pomiędzy Sir Edwardem Greyem i ambasadorem rosyjskim w Paryżu, Izwołskim, toczyły się ożywione rokowania w sprawie floty morskiej pomiędzy Anglią i Rosją.

W dniach 6—8 maja odbyły się w Londynie ożywione narady w tej samej sprawie pomiędzy rosyjskim ambasadorem Benkendorffem, ambasadorem francuskim, Cambonem i Sir Edwardem Greyem.

### Umizgi do Rumunii.

Berlin, 29 maja (wł.). Cesarz niemiecki udaje się niebawem do Rumunii w odwiedziny do króla Karola, który bawi obecnie w Sinaja. Cesarzowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych, v. Jagow, co wskazuje na polityczny charakter tej wizyty. Nie ulega wątpliwości, iż chodzi tu o ponowne zjednanie Rumunii dla trójprzymierza, to też w kołach politycznych, zwłaszcza wiedeńskich, przywiązują do niej niezmierną wagę.

### Proces pani Caillaux.

Paryż, 29 maja (wł.). Proces przeciwko pani Caillaux rozpocznie się, jak ostatecznie ustalono 20-go lipca.

### Manewry napowietrzne.

Londyn, 29 maja (wł.). Na lotnisku w Salisbury odbywa się masowa koncentracja napowietrznej floty angielskiej, gdyż w Zielone Świątki mają się odbyć generalne manewry tej floty. Do jutra skoncentrowanych będzie przeszło 100 aeroplanów.

### Czy stanowią?...

Bruksela, 29 maja (wł.). W okręgu Kasai, w Kongo, wykryto olbrzymie pokłady dyamentów.

## Proces ord. J. Bispinga.

W dniu wczorajszym po przesłuchaniu kilku świadków, którzy zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia, sąd wśród ogólnego zainteresowania przystąpił do przesłuchiwania 24-letniej księżniczki Maryi Druckiej-Lubeckiej, córki zamordowanego.

Księżniczka, poprzednio już zaprzysiężona, zeznaje, że w Biarritz rozmawiała z ojcem swym o stanie majątkowym. Książę mówił w obecności angielskiej, p. Stocks, „że stan jego finansowy jest świetny“.

W rozmowie poruszono osobę Bispinga. Świadek zaznacza, że przedtem już przestrzegła ojca przed przyjaźnią z Bispingiem. Wtedy w Biarritz ojciec powiedział: „Daj mi spokój z tym Bispingiem!“ i dodał po francusku: „a co najgorsza w tem wszystkim, żeś miała węż“.

„Poruszałam“—mówi księżniczka — „wówczas i wypadek z herbatą; niechaj mi ojciec powie, czy to nie Bisping chciał ojca otruć, boć nie lokaj, ani też służąca, chociaż Bispinga nie lubię, chociaż mu nie wierzę, ale niechaj mi ojciec zaprzeczy, że to nie on!“ Ojciec wówczas poczerwieniał, trzasnął drzwiami i wyszedł. Później jednakże wrócił i błagał, by nic nie mówić o tem matce.

### Nowy sensacyjny szczegół.

Dzisiejsze posiedzenie sądu rozpoczęło się koło godz. 11 przed południem, od bardzo ważnego incydentu.

Oto jeszcze przed rozpoczęciem rozpraw mecenas Papiński zawiadomił sąd, iż zgłosił się do niego inż. Bolesław Jasiak, który w dniu zbrodni, ubrany w czarne palto i żółte buty przechodził drogą, wskazaną przez przesłuchanych świadków, gdyż miał w Bieniowicach w sąsiedztwie Teresina roboty.

Rozmawiał on z wskazanymi świadkami i prosi o skonfrontowanie go z nimi.

Wobec tego adwokat Papiński prosi sąd o dopuszczenie do zbadania Jasiaka i o odbycie w Teresinie zjazdu lokalnego, aby nowy świadek mógł wskazać dokładnie drogę, którą przechodził w dniu zbrodni na miejscu.

Prokurator nie opiera się i sąd po naradzie zgadza się na wniosek Papińskiego.

Inż. Jasiak zbadany będzie d. 1 czerwca, a wizyta lokalna w Teresinie, odbędzie się dnia 3 czerwca.

Oskarżony zrzeka się prawa uczestniczenia w wizji lokalnej, ze względu na przykre warunki, w jakich musiał by odbywać tę podróż w charakterze oskarżonego pod strażą.

Z kolei przystąpiono do dalszego badania świadków.

### ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P. Zygm. Sk. Żądany adres jest: ul. Marszałkowska Nr. 74.

P. Feliksowi Wiśniewskiemu. Zwróćmy, za zgłoszeniem się do redakcyi (ul. Przejazd Nr. 9).

Prenumeratoremu ze Zgierza. Wiadomości szczegółowych nie posiadamy. Udzielił ich Panu bądź bezpośrednio redakcyi, do której wystarczy posłać odkrytkę z marką 4-kopiejkową, adresując do Redakcyi „Szachisty Polskiego“ w Krakowie, lub też redakcyi działu szachowego w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym“, która prawdopodobnie otrzymuje ten miesięcznik.

# Jan Smoleński

były urzędnik, radca honorowy,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 23 maja r. b., przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 30 maja o godz. 5-ej p. p. z mieszkania przy ul. Długiej № 6 na Stary Cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i życzliwych pozostali w nieutulonym żalu

**Żona, córki, syn, synowa, zięć i wnukowie.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę, dnia 5-go czerwca, o godz. pół do 9 rano, w kościele św. Józefa.

## Ogłaszamy w sobotnim „Rozwoju”

Zarząd Domów T. WERNERA i S-ki  
Łódź, Piotrkowska 17.

## Teatr „Miniature” Cegielniana 34. Tel. 35-24.

DZIS powtórzenie

Programu otwarcia letniej scenki

OSTATNI WYSTĘP GOŚCINNY Wincentego Rapackiego (syna).

Operetka, kabaret farsa, orkiestra, restauracja. Ceny miejsc od 20 kop. do 1 rb. Początek przedstawień o 8 i 10 w. Początek koncertu o g. 7 w. Wrazie niepogody przedstawienia w sali. 1894



## OGRÓD KONCERTOWY przy hotelu Manteuffla

Gdziś i codziennie koncerty orkiestry Symfonicznej Warszawskiej pod dyr. prof. warsz. Towarzystwa muzycznego, p. Bronisława Szulca.

Wejście 40 kop., uczniowie 20 kop. Abonament 5 rb. kop. 60. W piątki koncerty symfoniczne. Wejście 60 kop., uczniowie 30 kop. Abonament nieważny. 1951  
Początek koncertów o g. 8 i pół wieczór.

## Z CESARSTWA.

20-godzinne badanie. Sędzia do spraw szczególnej wagi przy nowoczerkaskim sądzie okręgowym badał w Caryynie b. mnicha Heljodora. Badanie trwało 20 godzin.

Heljodor oskarżony jest o cały szereg przestępstw, grożących mu ciężkimi robotami.

## Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej,

choreby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje: 8<sup>1/2</sup>—1<sup>1/2</sup>, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100

KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

## HELENA Z KAUSIKÓW PODMIESKA

obywatelka miasta Zgierza,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnąła w Panu dnia 29-go maja 1914 roku. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Zgierzu nastąpi dnia 1-go czerwca 1914 roku o godz. 8 wieczorem. Nabożeństwo żałobne w dniu następnym o godz. 10 rano, na które zaprasza przyjaciół i krewnych stroskany mąż.

## Dr. MAKSYMILIAN COHN powrócił.

## Najtańsze źródło!!! Zakłady Przewozowe A. JANOWSKI

Konstantynowska № 14. Telef. 18-03. Konstantynowska № 14. PRZECHOWANIE MEBLI, OPAKOWANIA I PRZEPROWADZKI ZAŁATWIA NAJTANIEJ!!! 1714

## Drobne ogłoszenia.

AAA Tanie różne suknie i bluzki i kostyum używany do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. Zastać można od 12 do 2 popoł. 6-1

A Meble z kilku pokoiów bardzo tanio do sprzedania ul. Spacerowa nr. 37 stróż wskaze. 6127-2-2

A kuszerka przyjmuje chore udziela porad; biednym ustępstwo ul. Piotrkowska 225-19 5597-8-17

Przecka mała do sprzedania ul. Pańska 69. 6171-2-1

Buchalter (wychowawca Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kopców Warszawskich) zaprowadza książki sporządza bilanse, może podjąć się prowadzenia ksiąg na godziny. Oferty sub „Na godziny” d

C chłopiec do zakładu malarzkiego potrzebny. Wólczńska nr. 117. 6042-3-5

Do sprzedania resorka w dobrym stanie i banki mleczarskie Wólczńska 96. 6076-3-2

Dzisiaj 27 maja zaginęła dziewczynka lat 4 ma imię Zosia blondynka w brązowej sukience czarnej fartuszek. Ktoby wiedział gdzie się znajduje proszę o prowadzić Przejazd 47 Fabiańskiego. 6167-3-1

Dom do sprzedania marowany 4 mieszkania przy fabryce cena 2.300 w Konstantynowie, ul Karola nr. 301 F. Powalski. 6172-2-1

Dziewczynka z dwuklasowym świadectwem 15-letnia potrzebna do lasunków. Wiadomość Piotrkowska 127 apteka. 6156-2-1

Dom do sprzedania. Wiadomość u Szczypińskiego Zarzewska nr. 87. 6154-1

Do sprzedania dwie stare gitary Rzgowska 76 pralnia. 6141

Dom do sprzedania mirowany o dwóch mieszkanich z ogrodem w Nowych Chojnach, ul. Kysia nr. 7 dom. Franciszka Wujcika. 6146-3-1

Do sprzedania sklep galanterijny przy ul. Panskiej nr. 5, albo sklep z mieszkaniem do wynajęcia od pierwszego lipca. 6155-3-1

Do sprzedania urządzenie sklepowe tanio byle zaraz z powodu wyjazdu. Radogoszcz, ul. Lagiewnicka nr. 54 róg Dolnej 5981-3-2

Do sprzedania narzędzia pomiarne, ul. Rzgowska 99, w pralni. 6100-2-2

Dom mirowany o 10 mieszkań z placem frontowym i sklepem w dobrym punkcie jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. W Zgierzu na Przybylowie nr. 372. 5.000 rub. cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 6048-3-2

Filia piekarska do sprzedania z powodu wyjazdu, Średnia nr. 74. 6154-2-1

Jest do sprzedania plac w Piotrowie, ul. Kowieńska za kaliską koleją. Wiadomość Wólczewska 125 m. 69. 6154-3-1

KURSY nauczycielskie, apte-ki, kursy karskie. Nowy kurs od czerwca. Zapis 7-9 wieczorem, Mikołajewska 61. 5550-12-11

Lokal na kantor, skład muł warsztat od 1 lipca Długa 103.

L. Nikiel, skradzione weksle blanco 2 po rub. 50 i 1 na rub. 100; wystawca A. Juliusz Fridenstab, i 2 po rub. 100 wystawca Jan Meter. Ostrzegam przed nabyciem gdyż takowe nieważne. 6011-3-5

LETNIE MIESZKANIE w Czarnieckiej Górze, złożone z dwóch pokoiów i kuchni z werandą, w osobnym domku tuż przy lesie zakładowym, do odstąpienia zaraz. Wiadomość ul. Piotrkowska nr. 103 u portjera. 6155-3wc-1

Maszyny damskie i męskie, bieliznarki, bufeta, do sprzedania Lagiewnicka 27, Bałuty, Księgarnia. 6166-3aw-1

Obiady w domu prywatnym w mieście i na miasto, smaczne i tanio, bo na świeżym mięsie Wólczewska 97 i p. oncyzna obok parku, Bankowska. d

Okazyjnie! Dom solidny z pięknym ogrodem owocowym ze sklepem spożywczym dobrze prosperującym, z powodu stosunków rodzinnych na dogodnych warunkach do sprzedania w Konstantynowie, ul. Zielona nr. 5. 6149-3-1

Prasowaczka potrzebna do pralni Targowa 56. 6152

potrzebny chłopiec lat 14-18 do artykułów spożywczych kaucyji 10 rb. ul. Główna 5 Mleczarnia Warszawska. 6156 1

potrzebne krawcowe do bielizny. Zgłaszać się od godziny 7 wiecz. 10-ej. Ozurkowska nr. 8 m. 9. 6151-2-1

potrzebny zdolny szlifierz na piłniki oraz wagarz na stałą robotę Aleksandrowska nr. 121 Rybarkiewicz. 6150-2-1

potrzebni zdolni slusarze na gięte roboty ul. Luzy 43. Slusarnia. 6142-2-1

potrzebny kasyer do biura w starszym wieku. Kaucyja 200 rub. Oferty Rozwój „P. A. D.” 6140-1

poszukuje posady woźnego, szwajcara lub ekspedyenta mogą złożyć 100 rub. kaucyji Bałuty, Główna nr. 8 m. 25.

plot druczany 61 łokci długi i 2 łokcie wysoki z dębowymi słupami do sprzedania. Zakątna nr. 64. 6164-1

potrzebny stolarz modelowy i chłopiec podręczny Główna nr. 6. 6165-2-1

potrzebny chłopiec na posyłki Dzielna 15, drukarnia. 6169

Papuga zielona z złotą główką i cieciką, uczyliw znalazca raczy się zgłosić Karola 8 m. 10 za nagrodą. 6170-2-1

PENSYONAT Górki-Two-ryjańskie wśród lasu, miejscowość sucha kąpiel rzečna, kuchnia wyborna, 4 wiorsty od Koluszek kołmi. 5852-5-3

pokój duży słoneczny frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz lub od czerwca Wiadomość w adm. „Rozwoju” ul. Spacerowa Nr. 41. 5-2

potrzebne zdolne podręczne do pracowni, ulica Zielona № 23. 5667-6-2

Piwiarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Gubernatorska 11 6059-6-5

poszukuje 3-4 pokoi z kuchnią i wygodami w pobliżu Zawadzkiej, Oferty Radwanska 24 m. 5. 6092-3-2

potrzebna pracownia dziewczynna do wszystkiego, Mleczarnia Andrzeja 26. 6087-2-2

potrzebna młoda służąca do wszystkiego Benedykta nr. 22 stróż wskaze. 6040-3-3

potrzebny markier i kelner z kaucyją do kultuarni pierwszorzędnej zaraz. Wiadomość: Zawadzka 11. 6130-3-2

pokój z kuchnią w Galkówku do wynajęcia zaraz. Wiadomość u gospodarza Bałkowskiego. G-4-2

potrzebna zaraz prasowaczka oraz i dziewczyna 14 letnia do dzieci. Skwerowa 13 pralnia 6123-2-2

Rzadca magazynier, trzeźwy, uczciwy, znawca koni, drzewa, potrzebny. Wynagrodzenie początkowo rub. 10 tygodniowo, mieszkanie, sutenera, opał, światło. Piśmienne oferty, referencye Rozwój „Energiczny”. 6069-3-3

Sprzedam domek o 2-ch miesz-kanich i pół placu w Radogoszczu ul. Kwiatkowskiego nr. 20. 6174-2-1

Sklep do sprzedania z powodu kupna własności Pańska nr. 8 6162-2-1

Sprzedam bardzo tanio 8 morg ziemi z łąką i z torfem w Rudzie Pabianickiej, dom murowany 8 mieszkań i budynki gospodarskie, ogród z drzewkami 3 letniemi zdane na letnisko na rybołówstwo, Wiadomość ul. Wysoka nr. 11 m. 2 od 6. 6163-2-1

Sklep galanterijny nieduży sprzedam zaraz punkt dobry warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Krótka 11-11. 6075-5-5

Sztanca balansowa, mildenprasa i pulsometr, oraz place do sprzedania zdane na rabryke. Wiadomość Karola 7, u Jana Kulczaka. 6116-2-2

Ściółto mało używane do sprzedania Piotrkowska 92 w slusarni. 6111-2-2

Sprzedam zakład tryzyski, powód wyjazd. Wiadomość u reżera Brzezińska 70. 6115-3-2

Sklep z węglem i owsem do sprzedania z powodu wyjazdu. Franciszkańska nr. 51. 6197-2-1

Urządzenie sklepowe do sprzedania bardzo tanio. Wólczewska 101. 6063-3-2

Udzielam buchalterji, matematyki handlowej i nauk pomocniczych, w godzinach wieczornych. Oferty: „Wycowaniec Szkoły Handlowej Warszawskiej”. 6\*\*-2

Uczeń do rzeźnika może się zgłosić. Ludwiki 56 w sklepie rzeźniczym. 6009-4-4

Uczeń szkoły handlowej 2-jej klasy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w adm Rozwoju pod lit. „W. W”. 6029-2-2

Woznica wyjazdowy przyjaciel w koni trzeźwy czysty potrzebny Benedykta 83. 6168-3-1.

Woznica wyjazdowy przyjaciel w koni trzeźwy, czysty, potrzebny. Benedykta 83. 6057-3-3

Zaginęła suczka czarna, spód biały, koło nówek złota z uzwonkiem, wabi się „Rezedka”. Oprowadzić Średnia 113 m. 25, posiadacz odpowiada sądownie. 6070-5-3

ZABAWKI z CELULOIDU odpowiadające się do sprzedania bardzo tanio na majówkę, odpusta i na fajkę. Wiadomość na miejscu od godz. 7 wiecz. Dąbrówka, Poprzeczna nr. 7 u Modrzejewskiego. 6001-3-2

Zdolni kolarze i kowacze znajdą robotę ul. Ślawiańska 30 work. 6095-3-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa do rzeczy, szafka kuchenna, maszyna do szycia i różne rzeczy. Andrzeja 16-4. 5959-3-3

Z powodu zmiany posady sprzedam dom o sześciu mieszkanach Pabianicka Szosa nr. 29. 6159-2-1

Zgłoszcie się mogą tylko pierwszorzędni samodzielni elektro-monterzy od godz. 5-7 wiecz. Biuro elektrotechniczne. Feliks Hadzian, Ewangelicka nr. 2. 6158-3-1

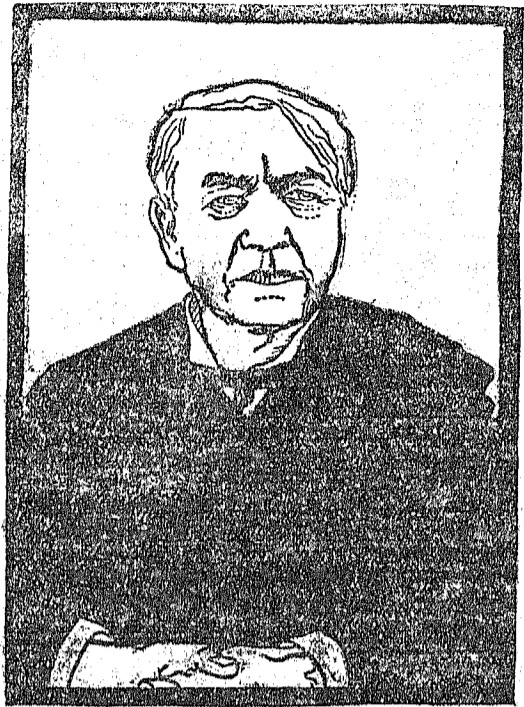
1 pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Benedykta nr. 22. 6118-3-2

2 sklepy z pokojkami do wynajęcia Mikołajewska 54. 6066-5-5

2 Magle do sprzedania na Bałutach, ul. Spacerowa nr. 7. 6180-1

3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Karola 26. 6066-5-2

4 pokoje z kuchnią z wygodami (i piętro) od 1 lipca r. b. Benedykta 22. 6119-3-2



2189

Sala koncertowa DZIELNA 18. Sala koncertowa POD ZARZĄDEM DYREKCYI TEATRU LUNA

Dziś i następne dni! Pierwszy raz w Łodzi! Największy wynalazek teraźniejszego czasu!

Tomasza A. Edison'a KINETOFON

Zadnego porównania z demonstrowanymi dawniej tak zwanymi „mówiącymi“ filmami. 1) Prolog „o kinetofonie“. 2) W kabarecie. 3) Studencki wieczorek.

Nad program ROZPACZ MATKI. Wzruszający dramat w 5-ciu częściach z niezrównaną włoską artystką MARYĄ GARMÍ w głównej roli. Początek przedstawień: Dziś o godz. 6 po poł., jutro, w niedzielę, poniedziałek i wtorek o godz. 4 po poł. W niedzielę, poniedziałek i wtorek o godz. pół do 3 po połud. dziecinne przedstawienia. Ceny miejsc od 30 kop. Kasa otwarta od g. 3 po poł. Ceny miejsc od 30 kop.

Zagubione dokumenty

- Feliks Krystal zagubił paszport, wyd. z Wielunia gub. Kaliskiej. 6034-3-3
Feliks Słusarek zagubił paszport, wyd. z gm. Szenkowice gub. Kaliskiej. 6079-5-3
Helena Markiewicz zagubiła paszport, wyd. z gm. Regnów gub. Piotrkowskiej. 6074-3-5
Julia Swiderska zagubiła paszport, wyd. z gm. Łaznów pow. Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 6073-3-3
Józef Fornalczyk zagubił paszport, wyd. z gm. Wygielzów gub. Piotrkowskiej pow. Łaskiego. 6137-3-2
Ludwik Paczewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki A. Wienera. 6161
Mateusz Gadaliński zagubił paszport, wyd. z gm. Łąck gub. Warszawskiej pow. Gostyńskiego i różne dokumenty. Łaskawego znalazcę uprasza się odnieść za wynagrodzeniem na Piotrkowską 130 m. 7. 6115-5-2
Ryszard Ansorge zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Kretschmera. 6144
Teofil Morawski zagubił paszport, wyd. z gm. Tułowice pow. Sochaczew. gub. Warszawskiej. 6052-3-3
Wilhelm Primke zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Warchiwkera. 6158
Zaginęła książka czeladnika trzyzierskiego na imię Jana Nowickiego. Łaskawo znalazcę zechce ją odnieść za wynagrodzeniem do Cechu trzyzierskiego. 6108-5-2
Zaginął paszport na imię Tadeusza Popławskiego wyd. z gm. Krzyżanów pow. Piotrkowskiego. 6125-3-2
Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki braci Cap na imię Stanisława Chojnackiego. 6157
Zaginął paszport na imię Wiktorji Borusiewicz, wydany z gminy Ceków, gub. kaliskiej. 6155-3-1

BARDZO DUZO WSÓD POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWKANIE PARYSKIM PIGULEK PRZECZYSCZAJĄCYCH D-ra KOWENA (Dr. GAUVIN). Oczyszczają krew i regulują czynności kiszki. Zawsze przynoszą ulgę. Pigułki KOWENA są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. Sr. Denis 147.

STRENDZ SIĘ PODRADZIAN Wymagać podpisu: Na każdym flaconie wiana się znajduje piomb celna. SANTAL MIDY Będąc najzwyklej nie szkodliwym zawiera Santal w stanie czystym = SZYBKIE = ZUPEŁNE WYLECZENIE (bez kąpieli — bez ostrzykiwań) świeżych i zastarzałych rzeżączek na każdej napałce (MIDY) znajduje się nazwisko MIDY SKŁAD w Głównych Aptekach Królestwa Polskiego Skład Główny w Paryżu: 5, rue Vivienne

8-klasowy Zakład naukowy żeński z programem męskich gimnazyów klasycznych Zofii Libiszowskiej ZAWADZKA № 26. Egzaminy przedwakacyjne dla nowostępujących ucznie rozpoczynają się dnia 25-go maja do 10 czerwca. Zapisy przyjmują się codziennie od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu.

WIELKI WYBÓR męskich kapeluszy filcowych, słomkowych, panamskich, oraz czapek sportowych poleca magazyn E. AJFER, Piotrkowska 9. Dla pracujących specjalnie niskie ceny. 1858

Dr. Wołyński były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób USZU, NOSA I gardła, PIOTRKOWSKA 89. Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 poł., w niedzielę od 10 do 12-ej. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. № telefonu 85-87. 2609

Dr. med. LEYBERG Ch. skórne, wenerycz. i moczop. Godz. przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej. Krótka № 5, tel. 26-50, vis a vis hotelu Savoy. 1779

DWA PLACE przy rogu ulic Senatorskiej i Grabowej do sprzedania na korzystnych warunkach. Informacyi udziela p. Warszawski, Rozwadowska 6, II p., front. 2 1822

Kilka tysięcy centnarów KAMIENI do sprzedania. Wiadomość u Józefa Meissnera, ul. Widzewska Nr. 86. 1860

Dr. B. REJT, Śródnia 5. Tel. 33-79 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salwarsanem Ehrlich-Hata 006 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9 i pół do 12 i pół i od 5 po 8 wieczorem. W niedzielę od 10 do 2 pp. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1417

BLUZKI SZLAFROKI PIĘKNE UBRANKA DZIECIENNE w wielkim wyborze poleca MAGAZYN ELEGANCYA, PIOTRKOWSKA № 20 wł. M. LEWANDOWSKA. Ceny niskie lecz stałe. 1880 Ceny niskie lecz stałe.

Wyższa szkoła kroju i szycia „Józefiny” Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie — złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania. Łódź, Piotrkowska № 34. Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobnym kierunkiem właścicielki. 3458 Na miejscu duży wybór manekinów.

FELCZER z Buska po długoletniej praktyce w szpitalach chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje codziennie w Łodzi, Aleksandrowska nr. 37, R. Kaszyński. Porada 50 k. (Przy syphilisie stosowanie frykcyj).

Chor. weneryczne, moczopłciowe skórne i zabiegi chirurgiczne. Dr. W. FISCHER Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 5. 402

Ogólnie znana lecznica chor. zębów lekarza dent. H. Pruss 145 Piotrkowska 145 złote korony i mosty bez podniebienia. 2913

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-76. Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1491

MIEZKANIE. trzypokojowe, służbowy, kąpielowy, posadzki, elektryczność, dwa wejścia — od 14 lipca, oraz kawalerski pokój z osobnym wejściem, umywalka, wygodka od 1 lipca, Zawadzka 9. 1870 Pokój duży, umeblowany do wynajęcia niedrogo. Przejazd 4b. Wiadomość u stróża.

Choroby uszu, gardła i nosa Dr. B. CZAPLICKI ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska 120. Tel. 32-33 Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½ p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 3447

